

DZIEŃ DOBROCZYNNOSCI

Lekcja X — 4 grudnia

PAMIĘTAJ, A NIE ZAPOMINAJ

SOBOTA (PO POŁUDNIU) — 27 listopada

STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: Rdz 9,8-17; Pwt 4,32-39; Ap 14,12; Pwt 4,9.23; 6,7; 8,7-18; Ef 2,8-13.

TEKST PAMIĘCIOWY: „Pamiętaj, a nie zapominaj, jak pobudzałeś do gniewu Pana, Boga twego, na pustyni; od dnia, którego wyszliście z ziemi egipskiej, aż do przyjścia waszego na to miejsce byliście krnąbrni wobec Pana” (Pwt 9,7).

W całej *Biblii* przewijają się te dwa słowa: *pamiętać* oraz *zapomnieć*. Oba odnoszą się do czegoś ludzkiego, czegoś, co dzieje się w naszym umyśle. Oba te czasowniki są przeciwieństwem — pamiętanie jest przeciwieństwem zapomnienia, a zapominanie przeciwieństwem pamiętania.

Bóg często mówił swoim wyznawcom, by pamiętali o tym, co dla nich zrobił — pamiętali o Jego łasce dla nich i Jego dobroci wobec nich. *Stary Testament* zawiera mnóstwo wypowiedzi proroków przypominających Hebrajczykom, by nie zapominali, co Pan dla nich uczynił. Ponadto mieli oni nie zapominać, do czego Bóg ich powołał i jakiego rodzaju ludźmi mieli być, by odpowiedzieć na to powołanie. „Wspominam dzieła Pańskie, zaiste, wspominam twoje dawne cuda” (Ps 77,12).

Czy dzisiaj pod tym względem jest inaczej, zarówno na poziomie wspólnoty, jak i jednostki? Jakże łatwo zdarza się nam zapominać, co Bóg dla nas uczynił.

W tym tygodniu przyjrzymy się tej ważnej zasadzie wyrażonej w *Księdze Powtórzonego Prawa* — pamiętaniu o Bożym działaniu w naszym życiu i niezapominaniu o tym, czego Bóg dla nas dokonał.

Słowo *pamiętać*⁴⁴ (BI) po raz pierwszy występuje w *Biblii* w 9. rozdziale *Księgi Rodzaju*, gdy po potopie Pan powiedział Noemu, że umieści tęczę na niebie jako znak swojego przymierza z mieszkańcami ziemi, iż nigdy więcej nie zniszczy jej przez potop.

Przeczytaj Rdz 9,8-17. Jak słowo *pamiętać* (*wspomnieć/przypomnieć*) zostało użyte w tym fragmencie księgi? Czego powinniśmy się z tych wersetów nauczyć o pamiętaniu tego, co Bóg dla nas uczynił?

Oczywiście Bóg nie potrzebuje tęczy, by pamiętać o swojej obietnicy i swoim przymierzu. Po prostu wyraził się w ten sposób w języku zrozumiałym dla ludzi. Tęcza jest raczej dla nas, ludzi, byśmy pamiętali o Bożej obietnicy i przymierzu, iż Bóg nigdy więcej nie zniszczy świata za pomocą wody. Mówiąc innymi słowy, tęcza miała pomóc ludziom zapamiętać to szczególne przymierze zawarte przez Boga. Za każdym razem, gdy na niebie pojawia się tęcza, lud Boży ma przypomnieć sobie nie tylko o Bożym sądzie nad światem z powodu grzechu, ale także o miłości Boga do świata i o Jego obietnicy, że nigdy więcej nie będzie potopu.

Widzimy więc, jak ważne jest to, byśmy pamiętali o Bożych obietnicach, ostrzeżeniach i działaniach w świecie.

Tęcza na niebie jest coraz ważniejsza w naszych czasach, gdy wskazując na stałość praw przyrody, wielu uczonych odrzuca pogląd, iż kiedykolwiek doszło do czegoś takiego jak ogólnoświatowy potop. Ciekawe jest to, że Ellen G. White napisała, iż przed potopem wielu ludzi posiadało podobny pogląd o stałości praw przyrody, wykluczając możliwość wystąpienia ogólnoświatowego potopu. Przedpotopowi mędrcy twierdzili, że „prawa [przyrody] są tak mocno ugruntowane, iż nawet sam Bóg nie może ich zmienić”⁴⁵. Tak więc przed potopem ludzie twierdzili, rzekomo na podstawie praw przyrody, że taki kataklizm nie może nastąpić. Nic dziwnego, że po potopie ludzie twierdzą, iż potop nigdy nie nastąpił.

Jednak Bóg w swoim Słowie powiedział nam o potopie i dał ludzkości znak nie tylko potopu, ale nade wszystko swojej obietnicy, iż potop nigdy więcej nie nastąpi. Zatem jeśli pamiętamy, co oznacza tęcza, możemy mieć pewność zapisaną na niebie pięknymi kolorami, iż Słowo Boże mówi prawdę. A jeśli możemy ufać Słowu Bożemu w sprawie tej obietnicy, dlaczego nie mielibyśmy ufać we wszystko, co Bóg nam mówi?

Gdy kolejnym razem ujrzysz tęczę, pomyśl o Bożych obietnicach. Jak możemy się nauczyć ufać im wszystkim?

⁴⁴ Zob. Rdz 9,15-16. BW: *wspomnieć*, BC: *przypomnieć* (przyp. red.).

⁴⁵ Ellen G. White, *Wybrańcy Boga*, wyd. 2, Warszawa 2018, s. 59.

W 4. rozdziale *Księgi Powtórzonego Prawa* czytaliśmy o wspaniałych radach i ostrzeżeniach danych przez Pana Jego ludowi za pośrednictwem Mojżesza, a przywołujących wielkie przywileje dane Izraelitom jako ludowi Bożemu. Bóg wyzwolił ich z niewoli egipskiej „przez doświadczenia, znaki i cuda oraz przez wojnę, ręką mozną i wyciągniętym ramieniem, przez wielkie i straszne czyny, jak to wszystko, co Pan, wasz Bóg, na oczach twoich uczynił dla was w Egipcie” (Pwt 4,34). Mówiąc innymi słowy, Bóg nie tylko uczynił dla nich coś wielkiego, ale uczynił to w taki sposób, by pomóc im to zapamiętać i nigdy nie zapomnieć, jakich wielkich rzeczy dokonał dla nich.

Przeczytaj Pwt 4,32-39. Co Pan polecił im pamiętać i dlaczego tak ważne było to, by o tym pamiętali?

Mojżesz wskazał Izraelitom ich historię i historię ich przodków, aż do samego stworzenia, zadając im retoryczne pytanie, czy kiedykolwiek dokonano czegoś takiego, jak to, czego Bóg dokonał dla nich. Wezwał ich do tego, by dociekali tych rzeczy i badali je, czy kiedykolwiek stało się coś podobnego do tego, czego oni doświadczyli. Zadając im szereg pytań, Mojżesz starał się im uświadomić, co Pan dla nich uczynił, a zatem także jak wdzięczni powinni Mu być za Jego wielkie dokonania dla nich.

Najważniejszym z tych dokonań było wyzwolenie z niewoli egipskiej, a następnie, być może pod pewnym względem jeszcze bardziej zdumiewające, Jego przemówienie do nich z góry Synaj, które pozwoliło im usłyszeć „jego słowa spośród ognia” (Pwt 4,36).

Przeczytaj Pwt 4,40. Do wyciągnięcia jakich wniosków chciał skłonić Mojżesz Izraelitów, przypominając im dokonania Boga dla nich?

Pan nie uczynił tego wszystkiego bez jakiegoś celu. Odkupił swój lud, dotrzymując swojej części przymierza, które zawarł z Izraelitami. Zostali oni wyzwoleni z niewoli egipskiej i wkrótce mieli wkroczyć do Ziemi Obiecanej. Bóg zrobił to, do czego się zobowiązał, a teraz oni mieli uczynić to, co należało do nich — być posłusznymi Mu.

Jak ten powyższy wzorzec przedstawia plan zbawienia wyrażony w *Nowym Testamencie*? Co Jezus zrobił dla nas i jak powinniśmy na to odpowiedzieć? (Zob. Ap 14,12).

Przeczytaj Pwt 4,9.23. Co Pan nakazał Izraelitom czynić i dlaczego ta rada była tak ważna dla nich jako narodu?

Dwa czasowniki występują na początku obu wersetów: *strzec się* oraz *zapomnieć*. Pan mówi do Izraelitów:

— „Strzeżcie się, abyście nie zapomnieli...” (Pwt 4,23).

To znaczy:

— Nie zapominajcie o tym, co Pan dla was uczynił i jakie przymierze zawarł z wami.

Hebrajski czasownik *szmr*, przetłumaczony jako *strzec się* (zob. Pwt 4,9), występuje wielokrotnie w *Starym Testamencie* i znaczy: *zachowywać, czuwać, zabezpieczyć* lub *strzec*. Ciekawe jest to, że po raz pierwszy czasownik ten pojawił się jeszcze przed upadkiem ludzi, gdy Pan nakazał Adamowi *strzec* ogrodu, który mu powierzył (zob. Rdz 2,15).

Pan mówi swemu ludowi — każdemu wyznawcy z osobna (jako że czasownik w Pwt 4,9 jest użyty w liczbie pojedynczej) — by strzegł się, aby nie zapomnieć. Nie chodzi tu o zapominanie w sensie utraty pamięci (choć z upływem pokoleń i takie znaczenie mogło wchodzić w rachubę), ale raczej o to, by nie lekceważyli obowiązków przymierza. Tak więc mieli baczyć na to, kim są i jak powinni żyć przed Bogiem, rodakami, obcymi przybyszami i okolicznymi ludami.

Przeczytaj jeszcze raz Pwt 4,9 (zob. także Pwt 6,7; 11,19), zwracając uwagę na ostatnią część wersetu, w której jest mowa o nauczaniu dzieci i wnuków. Jak to polecenie miało pomóc Izraelitom nie zapominać o tym, co Bóg dla nich uczynił?

To nie był przypadek, że zaraz po tym, jak Mojżesz wezwał Izraelitów, by nie zapomnieli i by te sprawy „nie odstąpiły od twego serca” (Pwt 4,9), powiedział im także, by nauczali o tym następne pokolenia. Nie tylko ich dzieci powinny być nauczyć się historii, ale powtarzając i opowiadając ją, także starsze pokolenie miało ją utrzymywać w swojej pamięci. Czy mógł być lepszy sposób zachowania wiedzy o tym, co Pan uczynił dla swojego wybranego ludu?

Jak opowiadanie innym ludziom o swoich doświadczeniach z Panem przyczynia się do dobra ich i twojego? Jak wspomnianie Bożego prowadzenia pomaga ci pamiętać o tym, co Bóg dla ciebie uczynił?

Pewien były przywódca kościelny, który przez 34 lata pracował jako członek najwyższych władz światowego Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego, wyznał kiedyś, jak wiele lat wcześniej wraz z żoną znalazł się na pewnym lotnisku, gdzie zagubiono część ich bagażu. Stwierdził:

— Tak jak staliśmy — przy taśmie bagażowej oraz w obecności innych pasażerów — ukłękliśmy i poprosiliśmy Pana, by pomógł nam odnaleźć zagubioną część bagażu.

Następnie opowiedział, jak po upływie wielu lat przydarzyło się im coś podobnego. Otóż na lotnisku okazało się, że ich bagaż nie dotarł tam wraz z nimi. Wówczas rzekł do żony:

— Nie martw się. Otrzymamy odszkodowanie. Bagaż był ubezpieczony.

W kontekście tej współczesnej historii przeczytaj Pwt 8,7-18. Jakie ostrzeżenie Pan kieruje tutaj do swego ludu i co ostrzeżenie to oznacza dla nas?

Zwróć uwagę na to, co Izraelici mieli otrzymać pod warunkiem dochowania wierności Panu. Nie tylko posiadaliby żyzną i piękną krainę, „w której bez ograniczeń będziesz spożywał chleb i niczego ci nie będzie brakować” (Pwt 8,9), ale także wiele innych błogosławieństw, w tym zwierzęta hodowlane, złoto i srebro oraz piękne domy. To znaczy, że cieszyliby się wszelkimi materialnymi dobrami, jakie można mieć w tym życiu.

Jednak musieli być świadomi tego, że grozić im będzie niebezpieczeństwo, jakie zawsze towarzyszy bogactwu i materialnemu powodzeniu — niebezpieczeństwo zapominania, że to wyłącznie Pan „daje ci siłę do zdobywania bogactwa” (Pwt 8,18).

Być może nie od razu, ale z biegiem lat, mając wszystkie materialne dobra, jakich potrzebowali, Izraelici mogli zapomnieć o tym, jak Pan przeprowadził ich przez „całą tę wielką i straszną pustynię” (Pwt 1,19), i zacząć myśleć, że to dzięki ich sprytowi i przyrodzonym talentom tak dobrze się im wiedzie.

Właśnie przed tym Pan ich ostrzegał. (Niestety, czytając pisma późniejszych proroków, przekonujemy się, że tak właśnie się stało).

Tak więc Mojżesz wezwał Izraelitów, by w dostatku pamiętali, że wszystko zawdzięczają Panu, i nie zwracali uwagi jedynie na materialne błogosławieństwa otrzymane od Niego. Wieki później sam Jezus między innymi w przypowieści o siewcy ostrzegał przed czymś takim jak „ułuda bogactw” (Mk 4,19).

Niezależnie od tego, jak dużo pieniędzy i dóbr materialnych zgromadzimy, wszyscy jesteśmy z ciała i krwi, które prędzej czy później wrócą do prochu ziemi. Czego uczy to nas o niebezpieczeństwie pokładania ufności w bogactwie i zapominania o Bogu, który jako jedyny może dać nam życie wieczne?

Przeczytaj Pwt 5,15; 6,12; 15,15; 16,3.12; 24,18.22. O czym szczególnie mieli pamiętać Izraelici i dlaczego?

Jak to już wcześniej zauważyliśmy, przez cały *Stary Testament* Pan kierował umysły swoich wyznawców ku niezwykłym wydarzeniom związanym z wyzwoleniem z niewoli egipskiej. Także obecnie, po upływie tysięcy lat, wyznawcy judaizmu świętują Paschę na pamiątkę wyzwolenia starożytnych Izraelitów z niewoli egipskiej. „A gdy wejdziecie do ziemi, którą Pan wam da, jak obiecał, przestrzegać będziecie tego obrzędu. A gdy was zapytają synowie wasi:

— Co znaczy ten wasz obrzęd?

Odpowiecie:

— Jest to rzeźna ofiara paschalna dla Pana, który omijał domy synów Izraela w Egipcie, gdy Egipcjanom zadawał ciosy, a domy nasze ochronił” (Wj 12,25-27).

Dla Kościoła chrześcijańskiego Pascha jest symbolem zbawienia ofiarowanego nam w Chrystusie, „Chrystus bowiem został złożony w ofierze jako nasza Pascha” (1 Kor 5,7 BKR).

Przeczytaj Ef 2,8-13. O czym mieli pamiętać poganie, którzy uwierzyli w Chrystusa? Jak przypomina to wezwanie do pamiętania skierowane do Hebrajczyków w *Księdze Powtórzonego Prawa*?

Paweł pragnął, by współwierzący pamiętali o tym, co Bóg uczynił dla nich w Chrystusie, od czego ich zbawił i co otrzymali dzięki łasce Bożej. Podobnie jak to było z Izraelitami, także chrześcijanie nie mają w sobie nic, czym mogliby się szczycić przed Bogiem. Mogą liczyć jedynie na łaskę Bożą, która została im dana i uczyniła ich — niegdyś obcych „przymierzom, zawierającym obietnicę” (Ef 2,12) — tym, kim obecnie są w Chrystusie.

Czy to Izraelici na pustyni, czy pierwsi chrześcijanie w Efezie, czy adwentyści dnia siódmego we współczesnym świecie — wszyscy powinni pamiętać i nie zapominać, co Bóg uczynił dla nas w Chrystusie. Nic dziwnego, że możemy przeczytać takie oto słowa: „Byłoby dla nas bardzo pożyteczne spędzanie codziennie godziny na rozmyślaniu o życiu Chrystusa. Powinniśmy rozważać je punkt po punkcie i pozwolić swej wyobraźni ogarnąć każdą scenę, a szczególnie ostatnie chwile Jego życia. Jeżeli w ten sposób zatrzymamy się przy Jego wielkiej ofierze dla nas, to nasza ufność do Niego się utrwali, nasza miłość się ożywi i napełnieni będziemy do głębi Jego duchem”⁴⁶.

⁴⁶ Ellen G. White, *Życie Jezusa*, wyd. 16, Warszawa 2018, s. 56.

DO DALSZEGO STUDIUM

„Jakże wielka jest łaskawość Boga i współczucie dla Jego błądzących stworzeń objawione w umieszczeniu na chmurach pięknej tęczy jako znaku Jego przymierza z ludźmi! Pan oświadczył, że gdy popatrzy na tęczę, przypomni sobie o swoim przymierzu. Nie znaczy to, że może On kiedykolwiek o nim zapomnieć, ale przemówił do ludzi w ich języku, by mogli lepiej to zrozumieć. Bożym zamiarem było to, aby dzieci w przyszłych pokoleniach pytały, co oznacza ten piękny łuk rozciągający się na niebie, dając rodzicom okazję do opowiadania historii potopu i wyjaśnienia, że to Najwyższy umieścił tęczę na chmurach jako zapewnienie, że wody [potopu] nigdy już nie zaleją ziemi. W ten sposób wszystkim kolejnym pokoleniom tęcza będzie świadczyć o miłości Bożej do człowieka i wzmacniać jego zaufanie do Boga”⁴⁷.

Od powstania chrześcijaństwa Kościół nigdy nie cieszył się takim bogactwem i dostatkiem, jakiego obecnie doświadcza w niektórych częściach świata. Powstaje zatem pytanie:

— Jakim kosztem się to dzieje?

Taka zamożność z *pewnością* wpływa na uduchowanie, i to niezbyt dobrze. Jak mogłoby być inaczej. Odkąd to bogactwo i dostatek sprzyjają rozwijaniu chrześcijańskich cnót wyrzeczenia i ofiarności? W większości przypadków jest odwrotnie — im więcej ludzie posiadają, tym bardziej czują się samowystarczalni i mniej polegają na Bogu. Bogactwo i dostatek, choć upragnione przez wielu, niosą ze sobą wielkie i podstępne zagrożenia.

PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Podczas pierwszej części nabożeństwa sobotniego omówcie, jak bogactwo (które może być bardzo względne — to znaczy, że ktoś, kto jest postrzegany jako niezbyt bogaty w swoim kraju, może być jednocześnie uważany za bardzo bogatego przez mieszkańców innej części świata) wpływa na nasze uduchowanie. W jaki sposób ludzie, którzy uważają się za zamożnych, mogą uchronić się przed duchowymi niebezpieczeństwami, jakie niesie ze sobą bogactwo?

2. Podczas pierwszej części nabożeństwa sobotniego omówcie ostatnie sceny z życia Chrystusa i to, co mówią nam one o miłości Boga do nas oraz dlaczego nie wolno nam zapominać o prawdziwości tej miłości. Co jeszcze objawia dobroć Boga i dlaczego zawsze powinniśmy o niej pamiętać?

3. Choć niektórzy uczeni twierdzą, że nie było ogólnoswiatowego potopu, to jednak *Biblia* (i tęcza) zapewnia, że był. Ci uczeni twierdzą też, że świat nie został stworzony w ciągu sześciu dni tygodnia, choć *Biblia* zapewnia, że tak właśnie było (a sobota upamiętnia ten fakt). Jak świadczy to o silnym i złym wpływie kultury na wiarę?

⁴⁷ Ellen G. White, *Wybrańcy Boga*, wyd. 2, Warszawa 2018, s. 67-68.

DZIEŃ DOBROCZYNNOŚCI

4. kwartał • Zbiórka darów 4 grudnia • Projekt Chrześcijańskiej Służby Charytatywnej

Pomoc ubogim: *Bądź solidarny w potrzebie*



**Blisko
Serca**



„Gdy widzimy biedę i nieszczęścia w rodzinach, naszym obowiązkiem jest nieść pomoc przygnębionym i cierpiącym. Bardzo mało wiemy o cierpieniu, jakie istnieje wokół nas, ale gdy mamy ku temu okazję, powinniśmy nieść niezwłoczną pomoc tym, których życie mocno uciska” (Ellen G. White).

Dzień Dobroczynności jest dobrą okazją do niesienia pomocy potrzebującym. Wśród podopiecznych Chrześcijańskiej Służby Charytatywnej znajdują się osoby w ciężkiej sytuacji życiowej, która ma różne oblicza. Pomagamy w sfinansowaniu bądź dofinansowaniu: badań lekarskich, leczenia (w tym leków, rehabilitacji czy transportu związanego z leczeniem), zakupu sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego, środków higienicznych, opatrunkowych lub dietetycznych. Udzielamy pomocy tym, których sytuacja nie pozwala na zakup opału na zimę czy opłacenie rachunków za energię, gaz lub czynsz. Wspieramy rodziny wielodzietne, samotne matki, ludzi chorych, starszych, ofiary wypadków i katastrof naturalnych. Ilość osób, które zgłaszają się do nas po pomoc, jest coraz większa. Dzięki waszej ofiarności możliwa będzie pomoc kolejnym potrzebującym (zob. film: <https://youtu.be/9tHmZwFynNc>).

Jak złożyć dary?

1. Dary zostaną zebrane podczas drugiej części nabożeństwa.
2. Dar na powyższy projekt można przekazać bezpośrednio na konto Chrześcijańskiej Służby Charytatywnej: **54 1240 1994 1111 0010 3162 7042**, z dopiskiem: **Bądź solidarny w potrzebie**.
3. Istnieje również możliwość złożenia daru poprzez płatności **PayU** lub **Blik**. Wystarczy zeskanować kod QR smartfonem i przejść do szybkich płatności.

